

7. Dodatki kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. 1/2 pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercja w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacje są wolne od opłaty pocztowej.


Prenumerata na Gazetę Lwowską

od 1. Stycznia do 31. Marca 1865.

Ceny przedpłaty:

Dla miejscowych: Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	4 złr. w. a.
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	2 „ „
Dla zamiejscowych (z codzienną przesyłką pocztową): Gazeta wraz z Dziennikiem urzędowym	5 „ „
Gazeta sama (bez Dziennika urzędowego)	3 „ „

Przesyłki (franco) odbiera **Administracja Gazety Lwowskiej**, ulica Niższa Ormiańska nr. 347.

 Zwraca się uwagę na to, że otwarta jest prenumerata na Gazetę samą (bez Dziennika urzędowego) za połowę dotychczasowej ceny.

Od nowego roku przynosić będzie Gazeta Lwowska o ważniejszych wypadkach własne telegramy.

Część urzędowa.

Gmina *Olchowice* w obwodzie czortkowskim obowiązała się po wieczne czasy dla założenia regularnej szkoły parafialnej u siebie, ofiarowany na szkolne cele dom pod N. 235 stosownie przyrzadzić i zawsze utrzymywać w dobrym stanie, sprzątać porządki szkolne, i płacić każdemu nauczycielowi rocznie 245 złr. w. a. pod warunkiem, ażeby z tego pokrywał także koszta czyszczenia i opalania szkoły.

Nadto zapewniła gmina roczne pauszale szkolne w kwocie 5 złr. w. a. i odstąpiła nauczycielowi do użytku położony przy szkole ogród pod N. top. 116 rozległości do 486 sążni kwadratowych, którego część ma być użyta na założenie szkółki drzew owocowych.

Na polepszenie tej dotacji zapewnił gr. kat. pleban miejscowy x. Leon Dobrzański na czas swego teraźniejszego plebaństwa roczny dodatek w kwocie 5 złr. w. a.

Okazana temi ofiarami pożyteczną dla ogółu dążność ku poparciu oświaty ludu podaje się z wyrazem uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, 11. grudnia 1864.

(Z urzędowej części Gazety wiedeńskiej.)

C. k. dyrekcja długów państwa podaje do wiadomości co następuje:

Na mocy najwyższych patentów z 21. marca 1818 i 23. grudnia 1859 odbędzie się dnia 2. stycznia 1865 o godzinie 9. przed południem w przeznaczonym na to lokalu gmachu bankowego 4te losowanie dawniejszego długu państwa.

Zaraz potem odbędzie się 18. losowanie asygnacji rentowych Medyolan-Como, — 25. losowanie obligacji zaciągniętej w r. 1852 i 6 losowanie obligacji zaciągniętej w r. 1859 pożyczki w Anglii; — nadto 11. losowanie obligacji ufundowanej 5% pożyczki towarzystwa wiedeńsko-glognickiej kolei żelaznej z r. 1845, i 4te losowanie takiej samej pożyczki z r. 1849; — nakoniec 21. losowanie seryj pożyczki loteryjnej z r. 1854.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. grudnia.

Przez pomyłkę donieśliśmy w wczorajszym numerze, że izba posłów rady państwa będzie miała przed świętami jeszcze jedno plenarne posiedzenie w dniu 22go b. m. Doniesienie to odnosi się nie do izby posłów, lecz do *izby panów*, której ostatnie plenarne posiedzenie przed świętami w dniu dzisiejszym się odbędzie.

Urzędowa gazeta bawarska potwierdza wiadomość przez kilka dzienników podaną o własnoręcznym liście przez Króla bawarskiego w sprawie Księstw zaelbiańskich do Króla hanowerskiego pisanym, na który to list Król hanowerski w bardzo przyjacielskim tonie odpisał. List ten, ożywiony duchem wzniosłego patriotycznego uczucia, miał zrobić na Królu hanowerskim wielkie wrażenie, jak powszechna augsburska gazeta zapewnia. Król bawarski w liście swym wskazał na konieczność ścisłego porozumienia się państw średnich w obec najświeższych wypadków odnoszących się do Szleszwika i Holsztynu. Młody Król w liście swym powiedział, iż postanowił użyć wszystkich środków, ażeby sprawa szleszwicko-holsztyńska w duchu narodowym załatwiona została, w którym to zamiarze pewnym jest, że go lud bawarski wspierać będzie. W konkluzji Król bawarski prosi, ażeby Hanower wspólnie z książętami niemieckimi, którzy do połączenia się w jeden zastęp przystąpić zechcą, na sejmie związkowym popierać raczył właściwe kroki ku dobru Księstw zaelbiańskich dążące.

Uniwersytet w Kielu na wezwanie najwyższej władzy austriackiej i pruskiej o złożenie zapewnienia posłuszeństwa oświadczył, iż z powodu słów wezwania, „czem nie przesądza się w żadnym razie przyszłe postanowienie o losie Księstw“ obawia się złożyć żądane zapewnienie. Słowa te mogłyby się odnosić do usiłowań pewnego stronnictwa, inkorporowanie Księstw do monarchii pruskiej, w obec czego uniwersytet nie mógłby pozostać nieczynnym.

Na takowe oświadczenie c. k. austriacki i król pruski komisarz, do sprawowania najwyższej władzy cywilnej w Księstwach delegowani, w reskrypcie z dnia 12. grudnia b. r. odpowiedzieli, iż nie pozwalają sobie żadnego nacisku na przekonanie uszonej korporacji, postępowanie jakie im wskazane zostało najwyraźniej słowami „w interesie Księstw“ objaśnić się starali. Komisarze przekonani są, iż uprawnione nawet życzenia względem przyszłości Księstw nie zawsze były wyjawiane w właściwej formie i w właściwym sposobie, dla tego wywoływały usiłowania przeciwne, co nie może przyczynić się do przyspieszenia ostatecznej decyzji o losie Księstw. Z resztą głos kraju tylko przez prawnych jego reprezentantów wyrażony być może. W końcu komisarze oświadczają, iż sprawę tę obecnie jako załatwioną uważać będą.

Gazeta szleszwicko-holsztyńska zapewnia, że trwają ciągle negocjacje z baronem Scheel-Plessen, któremu ofiarowano posadę prezydenta rządowego w Księstwach. Administrator hrabstw, Moltke, powołany został telegrafem do Hamburga.

Do *Const. Oestr. Ztg.* piszą z Berlina, że układy z rządem austriackim w sprawie sukcesyjnej Księstw toczą się ciągle jeszcze. Austria zgadza się z Prusami w tem, że oboje muszą w przed porozumieć się względem sukcesora, osz dzie go na tronie a potem proponować uznanie jego u związku. Za powód podają, że związek nie ma prawa protestu względem Szleszwiku, że w ogóle może on uznać monarchę jakiego kraju niemieckiego lub nie, ale bynajmniej nie ma mocy ustanawiać Księcia, chyba w razie sporu sukcesyjnego między Księciem związkowym a pretendentem wytoczyła się sprawa przed trybunałem zgromadzenia związkowego. Ale w takim razie musiałoby zgromadzenie związkowe mianować dopiero sąd austregalny. W niniejszym wypadku mogłyby tylko pretensje W. Księcia Oldenburskiego być przedmiotem sądu austregalnego, ale rozstrzygnięcie mogłoby się kilka lat ciągnąć. Jeżeli zaś obadwa główne mocarstwa przeniosą faktyczne posiadanie, które odstąpiła im Dania, na którego z pretendentów i zażądają potem od związku uznania, zostanie cała sprawa w krótki sposób rozstrzygnięta; dalsze zaś przed sąd austregalny należące spory sukcesyjne mogą być później załatwione. Jak rzeczy stoją dzisiaj, ma tylko Książę Augustenburski widoki, iż zostanie przez obadwa główne mocarstwa przeznaczony jako następca Króla duńskiego na Księcia Szleszwik-Holsztynu.

Pod względem *polityki Anglii w sprawie Księstw* donosi londyński list w *Memorial diplomatique*, że lord Russell jest wielce zadowolony ostatnimi raportami, które nadesłał mu lord Bloomfield z Wiednia. Poseł angielski rozmówiwszy się z hrabią Mensdorffem o tej sprawie, nie waha się wyrazić przekonanie, że jeżeli p. Bismark objawił na prawdę chęć aneksyjną, znalazłby w Wiedniu równie wyr. żną jak stanowczą opozycję. Pan Bismark też nie tyle zamysła o powiększeniu terytorium, ile raczej o tem, by przyszłego władzę Księstw uczynić powolnym narzędziem Prus i zapewnić sobie powiększenie siły ku skuteczniejszemu pokonywaniu austriackiego wpływu w łonie frankfureckiego zgromadzenia związkowego. Zamiar ten przebiega zaowadto wyraźnie, by gabinet austriacki mógł na chwilę nawet stracić z oczu prawdziwe swoje interesy.

Francuskie ciulo prawodawcze zostanie otworzone w połowie lutego; zatem nastąpi otwarcie jego później niż parlamentu angielskiego, który ma się zebrać dnia 8. lutego.

Wiadomości Monitora paryżkiego z M e x y k u opisują obszernie powrót Cesarza M a x y m i l i a n a do stolicy. Wjazd do Meksyku odbył się na własne życzenie Cesarza bez wszelkiej okazałości. Mimo to były ulice przystrojone w chorągwie, a wieczorem było wiele domów wspaniale oświetlonych. Cesarz wydał proklamacye, które świadczą o serdecznym przyjęciu Cesarza na prowincyi. Zapowiedziane zostały liczne reformy w administracyi. Buntownicy mają być na przyszłość karani z całą surowością, ponieważ zagrażają osobistej wolności i majątkowi obywateli państwa. To zdaje się dowodzić, że Cesarz czuje się być już dość silnym, by pokonać energicznie partyę Juareza. W ogóle zdają się być stosunki Cesarstwa dość pomyślne.

Francya rozpoczęła teraz negocyacye z miastami hanzeatyckimi względem zawarcia traktatu handlowego i navigacyjnego. Traktat będzie niejako dopełnieniem umowy handlowej z Prusami i związkiem słownym zawartej. Miasta hanzeatyckie pragnęłyby wyrobić sobie niższe wszelkiej opłaty, której ulegają statki hanzeatyckie, nie bezpośrednio do Francyi przybywające.

Książę Kuza mianował Konstantego Negri prezesem, a generała Floresa wiceprezesem izby deputowanych i udzielił sankcyę swoją nowemu prawu o wychowaniu publicznem.

Jak wiadomo niejaki Kurzyna, emigrant polski, występuje jako pełnomocnik „rządu narodowego“, i jako taki ogłasza rozmaite dekreta. Przed kilkoma tygodniami ogłosił, że zarządził wydawanie nowych kart legitymacyjnych dla agentów „rządu“, ponieważ zdarzało się, że osoby zaopatrzone fałszywymi legitymacyami, występowały w charakterze jego pełnomocników. „Dziennik Poznański“ który w reprezentowaniu interesów polskich nie ustępuje pewnie żadnemu rewolucyjnemu czasopismu, ogłasza teraz energiczny protest przeciw tej bezwstydujnej agitacyi i mówi nawet o Kurzynie, że tenże jest pospolitym oszustem, a jego legitymacya do reprezentowania interesów polskich jest jego własnym fabrykatem. W tym proteście czytamy między innymi, że ten nieznamomy człowiek, bez wszelkiej przeszłości, ukazał się tak niespodziewanie jak grzyb po deszczu, i jedynie po to, aby spełnić misyę niezgody, którą posiadało w kraju pewne stronnictwo podczas ostatnich wypadków. Nie jeden zadziwi się, że teraz może jeszcze istnieć rząd narodowy, który wysłał agentów. Potrzeba bardzo wiele śmiałości, aby tak jak Kurzyna grać niewłaściwą rolę. Lecz to tylko do tego doprowadzi, że znowu kilka tysięcy nieszczęśliwych dostanie się na Sybir, a kraj przez ciągłe kontrybucye jeszcze bardziej zubożeje. Ale nie trudno zgadzać, co Kurzyna skłoniło do przeprowadzenia takich podstępnych planów. Wszakże wiadomo, że niedawno będąc studentem w Warszawie, bardzo nędzne wiodł życie. Dziś — dzięki przedsiębiorstwu dyplomatycznemu żyje w Paryżu na wielką stopę. Wykrył on łatwy środek z bogactwami i spekuluje na łatwowierność swego narodu. Jako dygnitarz rości sobie prawo do użytkowania z wszystkich funduszów, zarządzenia składek, rozpisywania podatków, i ma przytem jeszcze tę korzyść, że nie potrzebuje nikomu składać rachunków. Odpowiednio do swego rzemiosła wybiera na swoich agentów ludzi młodych, którzy nigdy nie mieli stałego zatrudnienia, nie lubią ciągłej pracy a spekulacyę na partyotyzm uważają za wyborne zatrudnienie. Czas, aby sama emigracya położyła koniec tym agitacyom, które ją kompromitują w obec całej Europy.

W końcu protest wzywa Kurzynę aby w najbliższym czasie oświadczył publicznie, że skończył swoją rolę.

Monarchia Austriacka

Lwów, 22. grudnia. Jego Excelencya e. k. Namiestnik fml. baron Paumgarten zaszczycił dnia wczorajszego przedpołudniem tutejszy uniwersytet swymi odwiedzinami. Rector Magnificus Jm. ksiądz Solceki z senatem akademickim przyjmował Jego Excelencyę i przedstawiał mu pp. profesorów uniwersytetu. Poczem Jego Excelencya oglądać raczył zbiory naukowe i muzea uniwersyteckie.

Wiedeń, 20. grudnia. (Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.) Najjaś. Pan przybył wczoraj do Wiednia i udzielał audyencyi. — Wielki książę Toskański udał się na łowy do Czech.

Ban Krocacyi, fml. baron Sokcsevich przybył do Wiednia, a fml. baron Gablenz odjechał do Wenecyi. Minister policyi baron Mecséry był po swojej słabości wczoraj po raz pierwszy w biurze.

Francya.

Paryż, 17. grudnia. (Różne wiadomości.) W kółkach tułtejszych angielskich guiewają się bardzo o to, że dzienniki hiszpańskie wyjawily zamiar Anglii uznania powstańców w San Domingo za mocarstwo wojnę prowadzące. Anglicy mówią, że to nie prawda, przyznają jednak, że to wkrótce nastąpi. Uznanie nie miałyby tak wielkiego znaczenia, a wymagają go interes handlu angielskiego i interes fabryk angielskich, które Anglia w sprawie zresztą dla niej zupełnie obojętnej poświęcić nie może. Powszechnie zaś zgadzają się w Paryżu na radę, którą Morning Post daje rządowi hiszpańskiemu, ażeby najprzód o uregulowaniu swych finansów pomyślał. — Meksykański generał Miramon udaje się za kilka dni do Wiednia. — Nuncyusz papieżki prosił wczoraj Cesarza o audyencyę i zdaje się, iż Cesarz w niedzielę przyjmować go będzie. — Hr. Bacciochi tak mocno jest chory, iż zaledwo do nowego roku żyć będzie. Cesarz

dwa razy go już odwiedzał w mieszkaniu jego w Tuileryach. — W kółkach blisko dworu stojących, nie sądzą, ażeby posada pana Mocquarda mogła być nie obsadzoną. Ciekawi są bardzo w Paryżu, na kogo wybór cesarski padnie. Pułkownik Favé i p. Merimée wymyślił się od przyjęcia tej posady. Ma ona obok wielu przyjemności także i wielkie niedogodności, a ogromna zdolność do pracy, którą Cesarz w p. Mocquard tak bardzo polubił, stanowisko jego następcy bardzo utrudni, nie łatwo bowiem znaleźć człowieka tak pracowitego jak nim był p. Mocquard.

Powszechnie rozbrojenie jest dziś przedmiotem wszystkich rozmów salonów paryżkich. Minister wojny, marszałek Randon, oświadczył marszałkom jak zwykle przed nowym rokiem do Paryża powołanym, iż teraz armia na długi peryód pokojowy liczyć może. Między ministrem wojny a marszałkiem Mac Mahon przyszło do zwawey sprzeczki, którą Cesarz sam zagodził. Marszałek Mac-Mahon obecny gubernator Algieryi, żąda posłania więcej jeszcze wojska do Afryki, czemu się minister wojny sprzeciwia ze względów finansowych, bo budżet Algieryi już i tak ogromne sumy pochłonał.

Dziś odbyła się rada ministrów w Tuileryach. Ciało prawodawcze ma być otwarte dopiero w połowie lutego, prawie jednocześnie z parlamentem angielskim. — Poseł francuzki w Petersburgu, baron Tayllerand, wrócił do Paryża z Petersburga, gdzie kredytywe swoją doręczył. Udaje się on do Nicei dla złożenia hołdu Cesarzowej rosyjskiej, poczem zaraz wraca na swoją posadę. Dzieło Cesarza „Zycie Cezara“ ma wkrótce wyjść na świat publiczny. — Zonie posła angielskiego, lady Cowley, skradziono brylanty w czasie pobytu jej w Compiègne. Sprawca kradzieży dotąd nie został wykryty. O wypadku tym pisze *Independance belge*; dzienniki francuzkie nie o tem nie wspominają.

Włochy.

Rzym, 15. grudnia. (Różne wiadomości.) Król Franciszek II. neapolitański daje w pałacu Farnese w każdą niedzielę wieczory, do których oprócz znakomych osób z najwyższego towarzystwa rzymskiego, przypuszczeni są tylko członkowie gabinetu królewskiego i członkowie ciała dyplomatycznego, przy dworze królewskim akredytowani. Na ostatniej niedzielnej recepcyi znajdowali się król Ludwik bawarski, kardynał Antonelli i kilku innych kardynałów, baron Bach i reprezentanci dyplomatyczni Bawaryi, Hiszpanii, Toskany i kilku książąt rzymskich.

Jener. Kor. austr. zamieściła telegram, który Wielki Książę tokański przesłał do Florencyi, z poleceniem rozdzielenia znacznej sumy pieniężnej między te rodziny tokańskie, które przez powódź ucierpiały. Depesza opiewa dosłownie jak następuje:

„Schönbrunn, 1. grudnia 1864 r. godz. 10. przed południem. Bailli Amerigo Antuori. Daj Pan w imieniu Mojem i mojej rodziny 10.000 franków dla tych, którzy powodzią uszkodzeni zostali. Proś pan księdza Limberti, ażeby się zajął rozdaniem tej sumy. Proszę mi poświadczyć telegrafem odbiór tej depeszy.

Ferdynand.“

Królestwo Polskie.

Warszawa, 19go grudnia. (Obchód imienin Następcy tronu.) *Dzien. Warsz.* donosi: Wczoraj jako w dniu imienin Jego Ces. Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy tronu JW. hr. Namiestnik raczył przyjmować powinszowania wojskowych, duchowieństwa wszelkich wyznań, urzędników pierwszych pięciu klas, władz Towarzystwa kredytowego, składu szkoły głównej, urzędników dworu, obywateli ziemskich i miejskich, oraz konsulów zagranicznych. Następnie jw. hr. Namiestnik udał się na nabożeństwo do Soboru prawosławnego. Jednocześnie w kościele farnym św. Jana, oraz wszystkich innych wyznań odprawione zostały stosowne nabożeństwa. Wieczorem dane było w teatrze wielkim widowisko bezpłatne, na zakończenie którego wszyscy artyści opery odspiewali kantatę, powtórzoną na żądanie publiczności; miasto zaś rześcicie było uświetnione.

Wczoraj z powodu uroczystości imienin Jego Ces. Wysokości Wielkiego Księcia Cesarzewicza Następcy tronu dany był w ruskim klubie świetny bal, który jw. hr. Namiestnik raczył zaszczycić swą obecnością.

Rosya.

(Nowa pożyczka.) Powodzenie pożyczki rosyjskiej przewyższa wszelkie oczekiwania. W samej Moskwie podpisano przeszło 300 milionów rs., i to przed otwarciem jeszcze podpisów. W korespondencyi z Petersburga do Norda powiedziano: „Nie należy mylić się pod tym względem: pospiech ten jest zarazem manifestacyą polityczną. Początek, jaki zrobiła Moskwa, jest jasnym tego dowodem. Pod tym względem przyznać należy, że rząd nie mógł wybrać chwili stosowniejszej. Rosya poczytuje sobie za punkt honoru dowieść swym potwarcom, że w samej tej chwili, gdy ci ostatni mówią o bankructwie moskiewskim, na pierwsze odwołanie się jej rządu, i nie czekając na otwarcie podpisów, oddaje w ciągu 24 godzin do jego rozporządzenia 300 milionów rs., t. j. przeszło miliard franków.“

(Wybieg więźnia.) Przeszłej zimy po potyczce pod Borodianką, w obwodzie kijowskim, pozostający w czynnej służbie pod-

porucznik rosyjski Dobrowolski, Polak, dopomógł do ucieczki dowódcy powstańców Władysławi Borowskiemu przez Rosyan schwytanemu i osadzonemu w twierdzy kijowskiej; co gdy zostało postrzeżone, Dobrowolski był uwięziony i wzięty pod śledztwo. Przepędził sześć miesięcy w więzieniu śledczym cytadeli kijowskiej, i przez cały ten czas dla oszukania sędziów i uniknięcia kary śmierci udawał z nadzwyczajną zręcznością obłąkanego. Lekarze wydali także opinię, iż uwięziony cierpi chwilowo na umyśle, i na podstawie tej opinii Dobrowolskiego nie skazano na śmierć, lecz na deportację do Syberji, dokąd wywieziono go w połowie października. Ale gdy w drodze eskorta wojskowa mała na niego zważała jako na obłąkanego, udało się mu ujsć do Francji, gdzie za przybyciem do Paryża z radością był powitany przez emigrantów, a mianowicie przez Borowskiego, któremu uratował życie.

Księstwa Naddunajskie.

Bukareszt, 13. grudnia. (Różne wiadomości.) Dawniejsza izba deputowanych przez księcia Kużę rozwiązana, uchwaliła jak wiadomo prawo o reorganizacji armii i ogólnego uzbrojenia ludu, które to prawo jednak sankcyi książęcej nie otrzymało. Teraz ministerjum wypracowało projekt do prawa o reorganizacji armii, o uzbrojeniu ludowem i o reorganizacji, i zdaje się, iż książę projektowi temu sankcyą swą udzieli, jeszcze przed zebraniem się izby deputowanych. Prawa te tak jak inne prawa, które książę Kuża po dniu 2. maja b. r. ogłosił, notyfikowane tylko będą izbie deputowanych, która żadnej dyskusyi nad nimi prowadzić nie może i prosto przyjąć je musi. Na co zaś w takim razie przydać się może izba deputowanych, trudno to pojąć. Zresztą armia mołdo-wołoska, jakkolwiek zorganizowana będzie, ma tylko pewne znaczenie pod względem na wewnątrz kraju, jako narzędzie popierające wolę księcia i nadające jej nowe prawa. Na zewnątrz armia ta żadnego nie ma znaczenia, bo mocarstwa sąsiednie za nadto są silne, żeby Mołdo-Wołosy zmierzyć się z nimi mogły. Zresztą obecne wojsko mołdo-wołoskie pod względem wykształcenia bardzo nisko stoi, chociaż misya francuska już od kilku lat nad nią pracuje i materiał jest nie zły. Lecz oficerowie nie biorą służby na seryo, krom kilku oficerów artylerji, którzy służyli w wojsku pruskim. Tylko jako korpus pomocniczy armia mołdo-wołoska mogłaby mieć jakie znaczenie, lecz w takim przypadku musiano by jej dać innych dowódców i oficerów.

(Festyn narodowy.) Z Belgradu pod dniem 13go b. m. piszą do *Jener. Kor.* Wczorajszy festyn narodowy na pamiątkę oswobodzenia Serbii odbył się w sposób zwykły. Książę udał się z księżną do kościoła katedralnego, a po nabożeństwie wrócił do pałacu dla odbierania gratulacji. Konsul piemoncki przemawiając do księcia w imieniu ciała dyplomatycznego, rzekł między innymi: „Szczęśliwi jesteście, iż możemy skonstatować, że cały lud przez swoich deputowanych potwierdził nasze przed kilkoma laty wynurzone życzenia. Wasza Wysokość wzmocniony oględnością, przywiązaniem i uznaniem szlachetnego ludu pod tarczą panującego pokoju będziesz mógł prowadzić dalej wzniośle zadanie, i starać się, aby kraj ten postępował coraz bardziej, a lud, który go zamieszkuje, aby używał pomyślności. Ciało dyplomatyczne życzy także, aby stosunki rządu Waszej książęcej Mości z Wysoką Portą stawały się coraz pomyślniejsze, ponieważ tym sposobem wszystkie kwestye w toku będące pomyślniejszy wezmą obrót.

Kronika.

I. lista składek z wykupna kart uwalniających od powinności nowego roku 1865.

Jego Excel. c. k. Namiestnik Fmp. baron Paumgarten 20 zł., JW. Prezydent Mosch 5 zł., PP. Summer c. k. radca namiestnicwa 2 zł., Strański c. k. sekretarz namiest. 1 zł., Schmidt c. k. sekretarz namiest. 1 zł., Zaleski c. k. komisarz 1 zł., Csato 1 zł., Podsoński 1 zł., Wagner 50 c., Sw. 1 zł., Des Logos 30 c., Zellinger 50 c., Tytan 30 c., Dąbkiewicz 40 c., Sokulski 40 c., Feliks Głowacki 5 zł., August Schumann 3 zł. — Urzędnicy filialnego banku austr. 6 zł., Mikuli c. k. radca nadworny 2 zł., Schiffner c. k. radca namiest. 1 zł., Ferd. Nemethy 40 c., Hahn 1 zł., Józef Noa Loewenherz 1 zł., Józef Kolischer 5 zł., Franciszka Titz 2 zł., Hayderer c. k. radca namiest. 1 zł., Chitry c. k. radca namiest. 1 zł., Ohmann c. k. inspektor budownictwa 1 zł., Kutschera c. k. nadinżynier 1 zł., Dimer c. k. nadinżynier 1 zł., Hranatsch c. k. inżynier 1 zł., hr. Dzieduszycki c. k. rad. namiest. 2 zł., Braunseis 50 c., Blauth c. k. sekr. namiest. 1 zł., Schmidt 1 zł., Breicher 1 zł., Treymann 1 zł., Kellermann 2 zł., X. Xawery rektor seminarjum 5 zł., Rodakowski 1 zł., K. 30 c., V. Axentowicz 20 c., Bistriani 40 c., Ferdynand Schie 1 zł., Wiktor Gumowski 4 zł., Julian hr. Brunicki 5 zł., Dr. Wolf 1 zł., Kühmayer 2 zł., Karol Neumann 2 zł., Popowicz 1 zł., Józef Kliczek 1 zł., Pasquale Zacchy 1 zł., Dr. Gatscher 1 zł., S. Krawczykiewicz 1 zł., Wieczyński 2 zł. — Razem 105 zł. 20 c. wal. austr.

Proszeni jesteście o ogłoszenie następującego podziękowania: Komisya opiekująca się zakładem ubogich składa publicznie podziękowanie Paniom artystkom dramatycznym, również Panom amatorom za wzięcie udziału czynnego w przedstawieniu teatralnem na dniu 14. grudnia 1864 na korzyść tutejszego zakładu ubogich danem. — Szczegółowo zaś składa dzięki p. Eugeniuszowi Paulewiczowi, prawnikowi, jako głównie zajmującemu się ułożeniem i wykonaniem części artystycznej tegoż przedstawienia.

Od Komisji Instytutu ubogich.

Lwów, dnia 20. grudnia 1864.

(Dziennikarstwo ruskie.) Oprócz wychodzącego od niedawna czasopisma „Nedila“ pod redakcyą panów Popiela i Naumowicza, dwa inne nowe dzienniki ruskie wychodzić będą we Lwowie od Nowego roku 1865: a mianowicie dziennik literacki „Niwa“ pod redakcyą pana Konst. Horbal i dziennik zbiorowy pod tytułem „Ruska Czytalnia“, redagowany przez pana Xen. Klimkowicza. Natomiast czasopismo „Dom i Szkoła“ redagowane przez pana Huszalewicz a nie będzie w tym roku wychodzić. Wiedeński „Wiestnik“ wychodzić będzie od 1. stycznia w zwiększonym formacie jak „Presse“ z podwyższeniem prenumeraty na 5 zł.

W roku następnym literaturę ruską będą reprezentować: „Słowo“, „Meta“, „Niwa“, „Ruska Czytalnia“, „Nedila“, „Pismo do hromady“, „Wiestnik“ i „Strachopud“ tudzież „Zołotaja Hramota“.

(Teatr ruski.) „Słowo“ donosi, że c. k. Namiestnictwo Lwowskie udzieliło dyrekcji tutejszego ruskiego teatru koncesyę na dalsze 40 przedstawień na prowincyi na r. 1865. Prośba o koncesyę na urządzenie stałego teatru i o subwencyę nie została jeszcze załatwiona.

— „Krak. Ztg.“ donosi: Ks. Michał Król, Dr., kanonik kapituły tarnowskiej, ks. Józef Choliwkiewicz honorowy kanonik kapituły tarnowskiej i proboszcz w Białej, ks. Józef Martusiewicz profesor teologii w Tarnowie, i ks. Dyonizy Klimaszewski wice dziekan tarnowski, zostali mianowani rzeczywistymi członkami rzymskiej akademii umiejętności de Quiriti.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 11. grudnia. Na naszym wczorajszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: męcz pszenicy (80 H) 3 złr. 2 c.; żyta (76 H) 1 złr. 89 c.; jęczmienia (65 H) 1 złr. 60 c.; owsa (48 H) 1 zł. 8 c.; hreczki 1 złr. 94 c.; ziemniaków 1 złr. 54 c.; — cetnar siana 1 złr. 40 c., okotów 68 c., sąg drzewa bukowego 12 złr. 3 c., sosnowego 9 zł. 37 c.

Stryj, 17. grudnia. W I. połowie b. m. były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów na targach w obwodzie stryjskim.

Miejsce targu:												
Mikolajów	Rozdół		Żydaczów		Stole		Żurawno		Rożniatów			
	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.	zr.	cen.		
walutą austriacką												
Męcz pszenicy . . .	3	20	3	30	3	40	3	50	3	10	3	50
„ żyta . . .	2	2	2	10	2	10	2	50	2	10	2	40
„ jęczmienia . . .	1	50	1	30	1	60	1	90	1	50	1	50
„ owsa . . .	80		90	1	1	20	1	85	1			
„ hreczki . . .	1	75	1	60	1	80						
„ kukurudzy . . .	2	75			2	10	3	50			3	
„ ziemniaków . . .	1		1		1	60	1	50	1	25	1	
Cetnar siana . . .	3		1	20	1	20		90	1	25	1	10
„ wełny . . .												
„ nasienia koniczu . . .												
Sąg drzewa twardego . . .	8		6	10	7		5		3	90	6	
„ „ miękkiego . . .	6	30	5		6		2		2	50	4	80
Funt mięsa wołowego . . .	10		8		7		7		8		9	
Mas okowity . . .	64		40		80		60		49		45	

Lwów, 21. grudnia. W handlu zbożowym ciągle stagnacya na wszystkich targach europejskich. O wywozie zboża z Galicyi trudno teraz pomyśleć, bo stosunkowo ceny w kraju samym znacznie są wyższe, niż wszędzie prawie za granicą.

Wódka słabo się w Wiedniu trzyma. Zdawało się, że ceny cokolwiek się podniosą z powodu dowozów bardzo małych. Jakoż płacono przez kilka dni okowitę po 44 do 45 c. za stopień i wiadro. Lecz cena ta się nie utrzymała, i dziś znów po 42½ c. więcej jest sprzedających niż kupujących.

Koniczynę czerwoną płacono w Wrocławiu od 13 do 18 talarów cetnar cłowy. Popyt dość ożywiony przy słabych dowozach.

Rzepak płacono w Wrocławiu od 195 do 210 srebrników za 150 H wagi cłowej. **Rzepak** od 155 do 207 srebrników.

Wełna miała w Berlinie popyt dość ożywiony, tak iż w tygodniu od 9. do 16. grudnia sprzedano około 5000 cetnarów po cenach między 60 a 70 talarów. W Wiedniu zaś handel szedł słabo, z powodu ogólnej stagnacyi w fabrykach i licznych upadłości, które kredyt przemysłowców wstrząsnęły.

W miesiącu listopadzie wypalono w 297 gorzelniach w wschodniej Galicyi 4,320,761 stopni wódki czyli 54009 wiader okowity 80° Tr. Piwa wywarzone w 177 browarach 45,390 wiader.

Cukrownia w Tłumaczu wyrobiła w miesiącu listopadzie b. r. 44,800 cetn. buraków surowych a 12,000 cetn. buraków suszonych. W przeszłym roku wyrobiła w listopadzie 43,200 cetn. buraków surowych a 8800 cetn. suszonych. W tym roku zatem więcej o 1600 cetn. buraków surowych a 3200 cetn. suszonych.

W Warzelniach soli wschodnio-galicyjskich wyrobiono soli w miesiącu listopadzie b. r. 55,178 cetn. W roku przeszłym w listopadzie 52,856 cetn. W tym roku zatem więcej o 2322 cetn.

(Wykaz półmiesięczny) dochodów c. k. uprzywilejowanej galicyjskiej kolei Karola Ludwika od 1. do 15. grudnia 1864.

9468 podróźnych 24.591 złr. 96 c.
163.964 cetnarów cłowych towarów 83.238 złr. 1 c.
razem 107.829 złr. 97 c.

Wiedeń, 19. grudnia 1864.

Wiedeń, 19. grudnia. (Targ wiedeński na woły.) Spęd była rzeźnego na dzisiejszym targu wynosił 1042 wołów z Węgiei, 507 z Galicyi a 955 z kraju. Z tych zakupili rzeźnicy wiedeńscy 1734, rzeźnicy z prowincyi 526, osobno sprzedano 37 sztuk, a 37 niesprzedanych popędzono dalej. Waga szacunkowa sztuki była 400—580 g. Płacono za sztukę 115—167 złr. 50 c. w. a., a za cetnar 20—25 złr. w. a.

Ostatnia poczta.

Paryż, 20. grudnia. Powstanie w Tunis trwa ciągle.

Kopenhaga, 20. grudnia (po południu). Słychać powszechnie, że rada państwa będzie w najbliższy czwartek odroczonea do 3. stycznia, a po 9. stycznia rada państwa i sejm razem będą obradować.

Bukareszt, 18. grudnia. Książę uroczystie otwarł dziś izbę i senat. W mowie tronowej dał historyczny wywód, wspomniął o zejściu z dawną, postęp tamującą izbę, tudzież o potrzebie rozwiązania tejże, i wylczył wiele odtąd wydanych ustaw i koncesyi.

Senatorowie i deputowani przyjęli mowę tronową z zapalem przy odgłosie okrzyków.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. grudnia.

Pora	Barometr w mierze rarys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	327.65	— 6.6	82.2	poł. wschodni sł.	pochmurno
2. god. po poł.	327.42	— 4.3	78.3	południowy "	"
10. god. wiecz.	327.58	— 5.8	80.2	" "	"

W nocy śnieg 4'''.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. grudnia.

Hotel George: PP.: Kęplisz M., z Artassowa. — Hackmann E. gr. nie unic. biskup, z Czerniowiec. — Hr. Komorowski W., z Dziewiątnik.
Hotel europejski: Hr. Starzyński B., z Derewni.
Hotel Langa: Bredt T., z Tłumacza
Zajazd Kuhna: Handl F., z Porudna. — Mieczynski R., z Baryłowa.
Hotel Krakowski: Sachnowski Zygmud, z Nakła. — Gromnicki Józef, z Laskowiec.
Pod białego niedźwiedzia: Chrzaszczewski T. c. k. por., z Dobromila.
Zajazd podolski: Koszowski S., do Łanowiec.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. grudnia.

PP.: Winnicki T. do Nadyeza. — Łodyński H. do Miatyna. — Korytko E., do Batiatycz. — Łodyński S., do Nahorzec. — Łoziński P. c. k. kapitan pens., do Łoziny. — Frank F., do Nahaczowa.

Kurs lwowski.

Dnia 21. grudnia

	gotówka		towarem	
	zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	5	45	5	50
Dukat cesarski	5	46	5	52
Półimperyal zł. rosyjski	9	48	9	61
Rubel srebrny rosyjski	1	82	1	84
" papierowy rosyjski	1	49	1	51
Talar pruski	1	73	1	75
Polski kurant i pięciozłotówka	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	72	75	73	50
" " " m. k. za 100 zł.	76	36	77	11
Galicyjskie obligacje indemnizacyjne	72	80	73	47
5% Pożyczka narodowa	79	27	79	93
Akcyje gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	224	—	226	67

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. grudnia.

	złr.	kr
5% Metaliki	71	—
5% pożyczka narodowa	79	60
Łosy z 1860 roku	93	05
Akcyje banku wiedeńskiego	776	—
" " kredytowego	170	50
Londyn, 10 funtów szterlingów	116	50
Srebro	115	75
Dukat pojedynczy	5	51

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. grudnia

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

	pien.	towar.
A. Państwa	—	—
W austr. wal. po 5%	66.30	66.40
" " bez kuponów	—	—
zwrotny po 5%	97.25	97.50
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	79.80	79.90
od kwiet. do paźd. po 5%	79.60	79.70
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	87.15	87.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—	—
Metaliki po 5%	71.10	71.10
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	71.25	71.40
dtto. po 4 1/2%	62.25	62.75
dtto. " 4%	55.60	55.75
dtto. " 3%	41.50	41.75
dtto. " 2 1/2%	34.50	36.50
dtto. " 1%	13.80	14.10
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	154.10	154.50
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	149.10	149.50
Przez. do wyl. z r. 1854	90.25	90.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93.25	90.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	95.60	95.80
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 złr.	81.85	82.10
Benty Como po 42 lir. aust.	19.50	20.10
Wylos. obl. dawn. po 5%	66.25	67.25
dług państ. " 4 1/2%	62.50	62.50
" " 4%	55.10	55.50
" " 3 1/2%	48.10	48.50
Przez. do los. obl. daw. " 3%	—	—
dług państ. " 2 1/2%	56.10	58.10
z proc. w kraju " 2 1/4%	49.10	51.10
" " 2%	44.10	46.10
" " 1 3/4%	39.10	40.10
dtto. z procent. " 5%	71.50	72.10
za granicą " 4 1/2%	67.25	67.75
" " 4%	60.10	60.50

	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	88.50	92.10
Węgier	73.50	74.10
Banatu Tem.	72.50	73.10
Kroaczi i Sławonii	75.10	75.70
Galicyi	72.75	73.35
Siedmiogrodu	71.25	71.85
Bukowina	71.25	71.85

	pien.	towar.
Z klauzula wylos. w r. 1867	71.25	71.75
Banat Temesz.	70.10	70.25
Lomb. wen. pożycz. z r. 1859	96.10	96.50
Dług Tyrolu " 5%	—	—
" " 4%	57.10	57.50
" " 3 1/2%	—	—
Dług Salzburga " 3%	57.10	57.50
" " 2 1/2%	—	—
Dług Krainy " 2%	28.25	28.75
" " 1 3/4%	—	—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	26.50	27.50
" 2 1/2% " 100 "	22.50	23.10
" 2 1/4% " 100 "	20.10	20.50
" 2% " 100 "	18.10	18.50
" 1 3/4% " 100 "	12.75	13.25

3. Akcyje. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	776.10	777.10
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	172.80	173.10
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	583.10	587.10
Póln. kol. po 1000 zł. m. k. 1860 — 1862.	—	—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	199.10	199.20
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	132.50	133.10
Póln.-póln.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	118.75	119.25
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.10	147.10
Póln. kolei państw. lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłaty 180 zł. (90%)	236.50	237.50
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	226.25	226.50
Kol. Preszb. Tyrn. i emis. po 200 zł. m. k.	—	—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—	—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	710.10	720.10
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	154.10	156.10
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. korw.	195.10	200.10

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. gór. po 200 zł. w. a.	149.10	151.10
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	450.10	452.10
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	228.10	230.10
Mostu łącz. w Peszcie po 500 zł. m. k.	352.10	355.10
Tow. młyn. par. w Wied. po 500zł. w. a.	400.10	410.10
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	268.10	272.10
Uprzyw. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	163.10	163.50
Banku anglo-austriackiego na 260 złr. (20 ft. ster.) z wpłaty 30%	81.50	82.10
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłaty 25%	43.10	44.10
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	80.10	85.10
" " 10let. " 1857 po 5%	102.10	102.50
Banku narod. w m. k. na 12 m. 5%	93.50	94.10
Banku narod. w w. a. (wiana po 5%	89.25	89.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	73.50	74.10
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	82.25	82.75

5. Obligacje z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	98.10
detto detto w srebr. upr. za 100 zł. w. a.	87.25	88.75
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	81.75	82.10
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	116.10	117.10
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	113.50	114.10
Kol. póln. po 100 zł. m. k.	92.50	92.75
Kol. póln. po 100 zł. w. a.	89.10	89.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.10	80.10
Tow. żegl. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.50	96.10
Lloyda za 100 zł.	91.50	92.10
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	92.25	92.75
Póln. póln. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.10	77.10

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	97.25	97.75
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	126.50	126.75
Tow. żegl. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	84.10	84.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	107.10	109.10
" " po 50 zł. m. k.	48.25	48.75
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	25.50	26.10
Esterhazego po 40 zł. m. k.	102.10	104.10
Salma " 40 " "	30.10	30.50
Palfiego " 40 " "	27.75	28.25
Clarego " 40 " "	26.50	27.10
St. Genois " 40 " "	27.50	28.10
Windischgrätz 20 zł. "	17.10	17.50
Waldsteina 20 " "	18.10	18.50
Keglevicha 10 " "	14.10	14.50
Fundacya szpif. Arcyksięcia Rudolfa	12.10	12.25

7. Weksle. (Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	99.25	99.50
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	98.20	98.25
Berlin za 100 tal.	—	—
Wrocław za 100 tal.	—	—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	98.30	98.30
Genoa za 100 lir. piem.	—	—
Hamburg za 100 M. B.	87.75	88.90
Lipsk za 100 tal.	—	—
Liwarna za 100 lir. tosk.	—	—
Londyn za 10 ft. szt.	116.50	116.60
Lugdun za 100 fr.	—	—
Medyolaz za 100 lir. wł.	—	—
Marsylia za 100 fr.	—	—
Paryż za 100 fr.	46.40	46.45
Praga za 100 zł. w. a.	—	—
Tryest za 100 zł. w. a.	—	—
Wenecya za 100zł. w. a.	—	—

8. Kursy. (31 dni po okazaniu.)

	pien.	towar.
Bukareszt za 100 piast. wol.	—	—
Konstantynopol za 100 piast. tur.	—	—
Dukaty ces. men.	5.53	5.55
dtto. pełnej wagi	5.53	5.55
Korona	16.10	16.04
20frankówka	9.36	9.37
Rosyjski imperyal	9.58	9.60
Talar związkowy	1.74	1.74 1/2
Srebro	116.10	116.50
Kurs korony we k. kasach 132ł. 50c.	—	—

obligacje indemn. po 5% za 100 zł.